

KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

 <https://orcid.org/0000-0002-8814-0504>

e-mail: j.przybylowski@uksw.edu.pl

KATOLICKA NAUKA SPOŁECZNA A WOLNOŚĆ RELIGIJNA W ŚWIEŹLE NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Religious Freedom in Catholic Social Doctrine in the Context of John Paul II's Teaching

Abstrakt: W artykule przeanalizowano rozumienie wolności religijnej w świetle katolickiej nauki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania Jana Pawła II. Ukazano, że prawo do wolności religijnej wynika z godności osoby ludzkiej oraz stanowi fundament pozostałych praw człowieka i ładu społecznego. Omówiono współdziałanie rozumu, wiary i „serca” w procesie poznania, akcentując ich komplementarność w kontekście refleksji nad życiem społecznym. Zwrócono uwagę na znaczenie wolności religijnej zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym, a także na jej funkcję w budowaniu dobra wspólnego, demokracji i ładu moralnego. Przedstawiono również specyficzne elementy wolności religijnej Kościoła jako wspólnoty, podkreślając konieczność poszanowania jej autonomii i prawa do realizowania misji. W konkluzji wskazano, że wolność religijna – rozumiana w perspektywie

KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI – prof. dr hab. Studia specjalistyczne w zakresie teologii pastoralnej ukończył na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, otrzymując stopień doktora w 1993 roku. Habilitację uzyskał na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) w Warszawie w 2001 roku. Tytuł naukowy profesora nauk teologicznych otrzymał 25 stycznia 2011 roku. Od 2002 roku jest kierownikiem Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych na UKSW. W latach 2008–2010 pełnił funkcję prodziekana ds. naukowych na Wydziale Teologicznym UKSW, a w latach 2010–2012 był prorektorem ds. finansowych i naukowych na UKSW. Od 2021 roku jest również zastępcą Dyrektora Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW. Obszary badań: teologia stosowana, pedagogika pastoralna, psychologia pastoralna, komunikacja społeczna, edukacja medialna, cybernetyka społeczna, katolicka nauka społeczna, media społecznościowe, sztuczna inteligencja.

eschatologicznej – pozostaje kluczowym elementem sprawiedliwości społecznej oraz warunkiem integralnego rozwoju osoby i społeczeństwa.

Słowa kluczowe: wolność religijna, katolicka nauka społeczna, godność osoby ludzkiej, rozum i wiara, Jan Paweł II, dobro wspólne, prawa człowieka.

Abstract: The article examines the concept of religious freedom within the framework of Catholic social teaching, with particular emphasis on the thought of John Paul II. It demonstrates that the right to religious freedom arises from the inherent dignity of the human person and constitutes the foundation of all other human rights and of social order. The study analyses the interplay of reason, faith, and the “heart” in the process of understanding reality, highlighting their complementarity in social reflection. Attention is given to the significance of religious freedom both in its individual and communal dimensions, as well as to its role in promoting the common good, democracy, and moral order. The article also outlines specific elements of the Church’s religious freedom, stressing the necessity of respecting its autonomy and mission. The conclusion indicates that religious freedom – understood within an eschatological perspective – remains a key component of social justice and a condition for the integral development of the human person and society.

Key words: religious freedom, Catholic social teaching, human dignity, reason and faith, John Paul II, common good, human rights.

Nauczanie społeczne Jana Pawła II otworzyło nowe możliwości rozwoju katolickiej nauki społecznej (KNS). Papież, odwołując się do prawdy objawionej, podkreślał, że „według ustanowionego przez Stwórcę porządku, społeczeństwo powołane jest do organizowania swego życia i wypełniania swoich zadań w służbie człowieka i wspólnego dobra. Główne zarysy tego naturalnego porządku można poznać przy pomocy rozumu i odnaleźć w doświadczeniach dziejowych, współczesny zaś rozwój nauk społecznych wzbogacił jego świadomość w ludzkości wbrew wszystkim wypaczeniom ideologicznym i konfliktom, które niekiedy zdają się je przesłaniać”.¹

¹ Jan Paweł II, Ośrodek na Światowy Dzień Pokoju *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*, 8 XII 1987, n. 1, <https://papiez.wiara.pl/doc/378715.Wolnosc-religijna-warunkiem-pokojowego-wspolzycia-1988> [10.09.2025]. „Należy przyznać, że przedstawiciele Kościoła bardzo powoli przyjmowali do świadomości, że problem sprawiedliwej struktury społeczeństwa jawił się w nowy sposób. Nie brak było pionierów: jednym z nich był na przykład biskup Ketteler z Moguncji (zm. 1877). W odpowiedzi na konkretne potrzeby powstawały również koła, stowarzyszenia, związki, federacje, a przede wszystkim nowe zgromadzenia

Praktyczny wymiar katolickiej nauki społecznej w perspektywie rozumu i wiary

Jan Paweł II podkreśla, że naturalny porządek, a do takiego należy społeczność ludzka, można poznać przy pomocy rozumu. Poznanie przy pomocy rozumu obejmuje całą naukę, jednak dotyczy zwłaszcza nauk humanistycznych i społecznych. W tej perspektywie można zatem przywołać nauczanie Benedykta XVI, który podkreślał, że w katolickiej nauce społecznej dzięki rozumowi praktycznemu można poznać sprawiedliwość, która jest celem, a więc również wewnętrzną miarą każdej polityki. Rozum jednak może funkcjonować uczciwie, jeśli będzie stale oczyszczany, gdyż jego zaślepienie etyczne, wynikające z przewagi interesu i władzy, która go zaślepia, jest zawsze realnym zagrożeniem. W tym miejscu należy zatem umieścić katolicką naukę społeczną, która po prostu chce mieć udział w oczyszczaniu rozumu i nieść pomoc, aby to, co sprawiedliwe mogło tu i teraz być rozpoznane, a następnie realizowane². Z racji praktycznego ukierunkowania katolickiej nauki społecznej ojcowie soborowi wskazywali na konieczność formacji, której celem byłoby wychowanie takich ludzi, którzy miłowaliby autentyczną wolność i własnym sądem rozstrzygali problemy w świetle prawdy, działali z poczuciem odpowiedzialności i usiłowali podążać za wszystkim, co prawdziwe i sprawiedliwe, chętnie zespalając swój wysiłek z pracą innych³.

zakonne, które w dziewiętnastym wieku wyszły naprzeciw ubóstwu, chorobom i sytuacjom związanym z brakami w sektorze edukacji. W roku 1891, wraz z encykliką *Rerum novarum* Leona XIII, problem ten znalazł odzwierciedlenie w magisterium papieskim. Następnie, w 1931 roku, ukazała się encyklika Piusa XI *Quadragesimo anno*. Błogosławiony Papież Jan XXIII opublikował w 1961 roku encyklikę *Mater et Magistra*, zaś Paweł VI w encyklice *Populorum progressio* (1967) i w Liście apostolskim *Octogesima adveniens* (1971) podjął z mocą problematykę socjalną, która w międzyczasie nabrzmiała przede wszystkim w Ameryce Łacińskiej. Mój wielki Poprzednik Jan Paweł II pozostawił nam trylogię encyklik społecznych: *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) i w końcu *Centesimus annus* (1991). W ten sposób, w zderzeniu z wciąż nowymi sytuacjami i problemami, rozwijała się katolicka doktryna społeczna, która w 2004 roku została zaprezentowana w sposób całościowy w *Kompendium nauki społecznej Kościoła* zredagowanym przez Papieską Radę *Iustitia et Pax*". Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (DC), 25 XII 2005, Kraków 2006, n. 27.

² Tamże.

³ Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, n. 8. Celem wychowania powinno być zdobycie przez wychowanka mądrości, przez którą natura intelektualna osoby ludzkiej udoskonala się. Mądrość bowiem łagodnie pociąga umysł człowieka ku poszukiwaniu i umiłowaniu tego, co prawdziwe i dobre. Przepojony nią człowiek dochodzi poprzez rzeczy widzialne do niewidzialnych (Sobór Watykański II, Konstytucja duszpa-

Jest to dzisiaj bardzo ważne wyzwanie dla Kościoła, gdyż w życiu społecznym negowane są podstawowe prawa osoby ludzkiej, a polityka próbuje zawłaszczyć potrzeby religijne człowieka, zakorzenione w sercu każdej ludzkiej istoty⁴. Jan Paweł II uważał, że jest to groźba sprzymierzenia się demokracji z relatywizmem etycznym, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego moralnego punktu odniesienia, odbierając mu, w sposób radykalny, zdolność rozpoznawania prawdy⁵.

Tutaj należy widzieć ważną rolę katolickiej nauki społecznej zajmującej się polityką i wiarą, która ma swoją specyficzną naturę jako spotkanie z żyjącym Bogiem; jest to spotkanie, które otwiera przed człowiekiem nowe horyzonty bardzo dalekie od zakresu właściwego rozumowi⁶. „Równocześnie jednak jest ona dla tego rozumu siłą oczyszczającą. Wychodząc od Bożej perspektywy, uwalnia go od zaślepienia, a tym samym pomaga mu być sobą. Wiara pozwala rozumowi lepiej spełniać jego zadanie i lepiej widzieć to, co jest mu właściwe. W tym miejscu należy umieścić katolicką naukę społeczną: nie ma ona zamiaru przekazywać Kościołowi władzy państwa. Nie chce również narzucać tym, którzy nie podzielają wiary, perspektyw i sposobów zachowania, które do niej przynależą. Po prostu chce mieć udział w oczyszczaniu rozumu i nieść pomoc, aby to, co sprawiedliwe mogło tu i teraz być rozpoznane, a następnie realizowane”⁷.

sterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (KDK), 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, n. 15). Tę podstawową prawdę wyraża precyzyjnie tradycyjne motto: *per visibilia ad invisibilia* – poprzez rzeczywistość widzialną do niewidzialnej. Jan Paweł II, *Katecheza Zadanie misyjne Kościoła w jego relacjach ze światem*, 21 VI 1995, n. 1.

⁴ Ojcowie soborowi mieli świadomość, że „sama historia tak bardzo bieg swój przyspiesza, że poszczególni ludzie ledwo mogą dotrzymać jej kroku. Los wspólnoty ludzkiej ujednolica się i już nie rozprasza się między różne niejako historie. Tak ród ludzki przechodzi od statycznego pojęcia porządku rzeczy do pojęcia bardziej dynamicznego i ewolucyjnego, z czego rodzi się nowy, ogromny splot problemów, domagający się nowych analiz i nowych syntez” (KDK, n. 5).

⁵ Jan Paweł II, Przemówienie w Parlamencie, Warszawa 11 VI 1999, n. 5.

⁶ Jan Paweł II uważał, że prawdziwe bogactwo myśli ludzkiej rodzi się ze spotkania filozofii z teologią i z wzajemnej wymiany ich dorobku. Teologia, otrzymawszy w darze otwartość i oryginalność, dzięki którym może istnieć jako nauka wiary, z pewnością nakłoniła rozum, by pozostał otwarty na radykalną nowość, jaką zawiera w sobie Boże Objawienie. Przyniosło to niewątpliwą korzyść filozofii, gdyż dzięki temu mogła ona otworzyć nowe horyzonty, odślawiające przed nią kolejne zagadnienia, które rozum ma coraz głębiej poznawać. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 14 IX 1998, w: *Dzieła zebrane*, t. 1: *Encykliki*, red. P. Ptasznik [i in.], Kraków 2006, n. 101.

⁷ DC, n. 28.

W katolickiej nauce społecznej konieczna jest zatem współpraca rozumu i wiary. Nawiązuje do tego Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. „Sobór, podejmując to, czego uczył Sobór Watykański I, głosi, że «istnieje dwojaki, różny porządek poznania», mianowicie wiary i rozumu, i że Kościół nie wzbrania, «żeby w uprawianiu ludzkich umiejętności i nauk stosowano we własnym ich zakresie właściwe dla nich zasady i metody»; przeto «uznając ową słuszną wolność», potwierdza Kościół prawowitą autonomię kultury ludzkiej, a zwłaszcza nauk. To wszystko też wymaga, by człowiek, zachowawszy porządek moralny i wzgląd na powszechny pożytek, swobodnie mógł szukać prawdy i opinię swoją głosić i rozpowszechniać oraz uprawiać jakąkolwiek umiejętność, a wreszcie wymaga, żeby zgodnie z prawdą był informowany o wydarzeniach publicznych»⁸.

Katolicka nauka społeczna koncentruje się w swoich rozumowych badaniach na ludzkiej społeczności, ale jest jednocześnie bardzo blisko teologii⁹, której zadaniem jest zgłębianie sensu Objawienia, dlatego wymaga sięgnięcia do zdobyczy filozofii; dostarcza ona bowiem „solidnego i harmonijnego poznania człowieka, świata i Boga”, a jej twierdzenia mogą być przyjęte w refleksji o prawdach objawionych. Również nauki historyczne są niezbędne do studiów teologicznych, przede wszystkim ze względu na historyczny charakter Objawienia przekazanego nam w „historii zbawienia”. Należy także uwzględnić „nauki humanistyczne”, by lepiej zrozumieć prawdę objawioną o człowieku i o normach moralnych jego działania, dokonując konfrontacji owej prawdy ze słusznymi wynikami tych nauk¹⁰.

Te wskazania są bardzo ważne również dla katolickiej nauki społecznej, gdyż według papieża Franciszka dzięki wierze można poznawać również

⁸ KDK, n. 59.

⁹ Jeżeli teologia jest słowem o Bogu, nauką o Bogu, to jest to równocześnie słowo i nauka zrodzone ze słowa samego Boga. Nie można nigdy o tym zapominać, wnikając w poszczególne aspekty „naukowości teologii”. Dla każdej nauki i dla każdego rodzaju „naukowości” podstawowym pozostaje stosunek do rzeczywistości w prawdzie. Wszelka ludzka (naukowa) prawdziwość w teologii staje wobec pierwszeństwa prawdy Bożej. Dlatego św. Tomasz rozumiał teologię jako wiedzę podporządkowaną wiedzy Bożej (i wiedzy błogosławionych) w niebie: *Sacra doctrina est scientia, ex principiis superioris scientiae, quae Dei et beatorum propria est, derivata* (Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* I, q. 1, art. 2). Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków, 8 VI 1987, n. 5, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/krakow4_08071997.html [24.06.2025].

¹⁰ Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis*, 24 V 1990, Watykan 1990, n. 10.

świat materialny, ponieważ światło wiary jest światłem wcielonym, mającym źródło w świetlanym życiu Jezusa. Wiara oświeca także materię, ufa w jej ład, gdyż w niej otwiera się coraz szersza droga harmonii i zrozumienia. Tym samym wiara wywiera dobroczynny wpływ na badania naukowe: zaprasza ona uczonego, by pozostał otwarty na rzeczywistość z całym jej niewyczerpanym bogactwem. Wiara pobudza też zmysł krytyczny, ponieważ nie pozwala, by badania zadowalały się swymi formułami, i pomaga im zrozumieć, że natura jest zawsze większa. Wiara, zachęcając do zdumienia wobec tajemnicy stworzenia, poszerza horyzonty rozumu, aby lepiej oświecić świat odślaniający się przed badaniami naukowymi¹¹.

Badania prowadzone w ramach katolickiej nauki społecznej nad wolnością religijną mogą zyskać też nowy impuls dzięki docenieniu, obok rozumu i wiary, także „serca”. Zwrócił na to uwagę papież Franciszek w encyklice *Dilexit nos*. Według papieża w poznaniu świata nastąpiła swoista „dewaluacja naukowa” serca, które jest wewnętrznym centrum człowieka; ma ona swoje źródło już w greckim i przedchrześcijańskim racjonalizmie, a także w postchrześcijańskim idealizmie oraz w różnych formach materializmu. Serce zajmowało niewiele miejsca w teologii, ale to samo dotyczy antropologii i wielkiej myśli filozoficznej, dla których serce jest pojęciem obcym. Także w teologii preferowano rozum, wolę czy wolność. „Serce” było traktowane jako pojęcie nieprecyzyjne i nie przyznano mu konkretnego miejsca w życiu ludzkim. Jednym z powodów takiego traktowania pojęcia serca było to, że nie znajdowało się wśród „jasnych i wyraźnych” idei, ale też serce „stawało na drodze” do poznania samego siebie. W praktyce oznaczało to, że serce, rzeczywistość najbardziej wewnętrzna, jest również najdalsza od wiedzy człowieka¹². Jan Paweł II zwrócił natomiast uwagę na to, że włączenie „serca” w poznanie świata może pomóc ludziom nauki w doświadczaniu sfery wiary dzięki transcendencji prawdy, piękna i dobra. Według niego naukowcy

¹¹ Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*, 29 VI 2013, Kraków 2013, n. 577.

¹² Tenże, Encyklika *Dilexit nos* (DN), 24 X 2024, Kraków 2024, n. 10. Słowo „serce” powinno być ważne dla filozofii i teologii, które dążą do osiągnięcia całościowej syntezy. To słowo nie może być wyczerpująco wyjaśnione przez biologię, psychologię, antropologię czy jakąkolwiek inną naukę. To jedno z pierwotnych słów, „które wskazują na rzeczywistość dotyczącą człowieka jako całości, jako osoby cielesno-duchowej”. Tak więc biolog, mówiąc o sercu, nie jest bardziej realistą, ponieważ widzi tylko jego część, a całość jest nie mniej, ale jeszcze bardziej realna. Również abstrakcyjny język nie mógłby mieć tego samego konkretnego a jednocześnie integrującego znaczenia. Jeśli „serce” prowadzi nas do najgłębszego wnętrza naszej osoby, to pozwala nam również rozpoznać siebie w całości, a nie tylko w jakimś odosobnionym aspekcie. Tamże, n. 15.

powinni stawać się naturalnymi sługami tajemnicy Boga, która się przed nimi odsłania i której powinni być wierni. Ten wymóg wierności sprawia, że jako uczeni „bez względu na przekonania, są powołani do tego, by pełnić funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub go pomniejsza”¹³.

Mając na uwadze niedocenienie roli „serca” w nauce należy stwierdzić, że najdalej idącą konsekwencją tego, zwłaszcza w humanistyce, jest zahamowanie rozwoju idei osobistego centrum w życiu współczesnych ludzi, w którym jedyną rzeczywistością, mogącą zjednoczyć wszystko, jest ostatecznie miłość¹⁴.

Głoszenie Ewangelii miłości jest natomiast naturalnym zadaniem chrześcijan, gdyż to Bóg podporządkował społeczeństwo cywilne służbie osobie ludzkiej, której przysługuje wolność poszukiwania prawdy i przyłgnięcia do niej. Dlatego według Jana Pawła II zaangażowanie na rzecz prawdy, wolności i sprawiedliwości wyróżnia wyznawców Chrystusa Pana. Chrześcijanie noszą bowiem w sercu objawioną pewność, że Bóg Ojciec, poprzez Syna ukrzyżowanego, uczynił z nas lud nowy, żyjący w wolności synów, jego zaś prawem jest przykazanie braterskiej miłości. Jan Paweł II nauczał, że „jako lud Nowego Przymierza wiemy, że najwyższym wyrazem naszej wolności jest pełna odpowiedź na Boże wezwanie do zbawienia, i wraz z apostołem Janem wyznajemy: «Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam» (1J 4, 16) i którą objawił nam w swoim wcielonym Synu. Z tego wolnego i wyzwalającego aktu wiary wypływa nowa wizja świata, nowy stosunek do braci, nowy sposób bycia zaczynem w społeczeństwie. Jest to «przykazanie nowe» (J 13, 34), które dał nam Pan”¹⁵.

Istota, natura i praktyka wolności religijnej

Według Jana Pawła II prawo do wolności religijnej nie jest po prostu jednym z wielu praw ludzkich, ale „prawem najbardziej podstawowym,

¹³ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, n. 5.

¹⁴ DN, n. 10. Wyjątkowa moc serca pomaga nam zrozumieć, dlaczego mówi się, że kiedy odbiera się rzeczywistość sercem, można ją lepiej i pełniej poznać. To nieuchronnie prowadzi nas do miłości, do której serce jest zdolne, ponieważ „miłość jest najbardziej intymnym czynnikiem rzeczywistości”. Tamże, n. 16.

¹⁵ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*, n. 5.

ponieważ godność każdej osoby wypływa przede wszystkim z jej głębokiej więzi z Bogiem Stwórcą, na którego obraz i podobieństwo została stworzona jako obdarzona rozumem i wolnością”¹⁶. Istotowo zatem wolność religijna, niezbywalny wymóg godności każdego człowieka, leży u podstaw wszystkich praw ludzkich, i jest niezbędnym czynnikiem dobra osoby i całego społeczeństwa, jak również osobistej realizacji każdego człowieka¹⁷.

Ta szeroka perspektywa rozumienia wolności religijnej otwiera katolickiej nauce społecznej możliwość dookreślenia natury chrześcijańskiego powołania. Benedykt XVI twierdził, że „dziś nie można już być chrześcijaninem po prostu dlatego, że żyje się w społeczeństwie, które ma chrześcijańskie korzenie: również ten, kto przychodzi na świat w rodzinie chrześcijańskiej i jest wychowywany w sposób religijny, musi codziennie odnawiać wybór, jakim jest bycie chrześcijaninem, a więc przyznawać Bogu pierwsze miejsce, stając w obliczu pokus, które zsekularyzowany świat wciąż mu podsuwa, w obliczu krytycznego osądu wielu współczesnych. Próby, na które dzisiejsze społeczeństwo wystawia chrześcijanina, są bowiem liczne i dotyczą życia osobistego oraz społecznego. Nie jest łatwo dochować wierności chrześcijańskiemu małżeństwu, praktykować miłosierdzie w życiu codziennym, przeznaczyć czas na modlitwę i wewnętrzne wyciszenie [...]”¹⁸.

W tym miejscu można odwołać się do tradycji chrześcijańskiej i przytoczyć słowa z homilii, której autor żył w drugim wieku: „Usiłujmy należeć do tych, którzy teraz dziękują Bogu, że za życia byli Jego sługami; nie zaś do bezbożnych, którzy wydani są na potępienie. Ja sam, choć jestem wielkim grzesznikiem i dotąd nie wyzbyłem się pokus, ale obracam się ciągle pośród zasadzek szatana, staram się podążać za sprawiedliwością, bym przynajmniej mógł zbliżyć się do niej, bo się lękam przyszłego sądu. Zatem, bracia i siostry, po wysłuchaniu Boga prawdy odczytuję wam niniejszą zachętę, abyście rozmyślając nad tym, co zostało napisane, zbawili samych siebie oraz tego, kto czyta pośród was. O taką bowiem zapłatę was proszę, abyście się nawrócili szczerym sercem i w ten sposób osiągnęli zbawienie i życie. Tak postępując, damy wzór tym spośród młodych, którzy szczerze

¹⁶ Tenże, Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kolokwium Prawniczego, 10 III 1984, n. 5.

¹⁷ Tenże, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*, n. 1.

¹⁸ Benedykt XVI, Katecheza podczas audiencji generalnej *Pan nieustrudzenie puka do drzwi człowieka*, 13 II 2013, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_13022013 [12.11.2025].

pragną się poświęcić służbie i miłowaniu Boga. Nie bądźmy przeto rozżaleni ani nie oburzajmy się, jeśli ktoś nas nierozumnych upomni i poprowadzi od niesprawiedliwości do sprawiedliwości. Niekiedy bowiem czyniąc zło, nie dostrzegamy tego z powodu niestałości umysłu i małej wiary, a «umysł nasz jest zaciemniony» zgubnymi pożądliwościami. Wypełniamy uczynki sprawiedliwości, abyśmy osiągnęli zbawienie. Błogosławieni, którzy słuchają tych nakazów! Nawet jeśli przez krótki czas znoszą zło na świecie, zbiorą nieśmiertelny owoc zmartwychwstania. Niech więc człowiek prawy nie smuci się, kiedy na tym świecie doznaje utrapienia, albowiem odłożony jest dlań czas szczęśliwości. Powstawszy z martwych wraz ze swoimi przodkami, będzie się radował przez wieczność nie zamąconą żadnym smutkiem»¹⁹.

Wpisując te słowa w kontekst społecznego nauczania współczesnego Kościoła widać wyraźnie, że wiara ściśle wiąże się z życiem w społeczności ludzkiej. Natomiast odwołanie do sprawiedliwości pozwala stwierdzić, że powołanie chrześcijan zobowiązuje ich do wypełniania uczynków sprawiedliwości pomimo słabości natury ludzkiej i ciągłego niebezpieczeństwa „obracania się pośród zasadzek szatana”.

Katolicka nauka społeczna wyraźnie wskazuje, że prawo do wolności religijnej dotyczy samej tożsamości osoby. Jednocześnie podkreślić należy, że dzięki chrześcijaństwu doceniona została rola religii w poszukiwaniu wolności. W wielu przypadkach właśnie dzięki wierze religijnej została zachowana, a nawet umocniona tożsamość całych narodów. W krajach, w których religia napotykała na trudności albo była wręcz prześladowana, ponieważ próbowano traktować ją jak relikw przesłości, objawiła się ona na nowo jako potężna siła wyzwolenicza. Wiara religijna jest tak ważna dla narodów i dla pojedynczych osób, że w wielu przypadkach są one gotowe ponieść wszelkie ofiary, aby ją ocalić. Każda bowiem próba stłumienia lub zniweczenia tego, co jest człowiekowi najdroższe, może wywołać reakcję w postaci jawnego lub utajonego buntu²⁰.

Nauczanie Jana Pawła II o wolności religijnej

Kościół katolicki zawarł syntezę owoców swej refleksji na temat wolności religijnej w Deklaracji *Dignitatis humanae* Soboru Watykańskiego II.

¹⁹ Homilia autora z drugiego wieku (rozdz. 18, 1–20, 5), w: *Liturgia godzin*, t. 4, s. 416–418.

²⁰ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*, 8 XII 1990, n. 5.

Jej lektura wymaga jednak sięgnięcia do wcześniejszej encykliki *Pacem in terris* Jana XXIII, który podkreślał, że każdy człowiek ma naturalne prawo czcić Boga zgodnie z wymaganiami własnego sumienia. Do wymienionej wyżej deklaracji Soboru Watykańskiego II nawiązały później różne dokumenty papieża Pawła VI, orędzie Synodu Biskupów z 1974 roku, a także doniosłe w treści i społecznym odbiorze orędzie Jana Pawła II do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z okazji wizyty papieskiej 2 października 1979 roku, które przypomniało jej zasadniczą treść: „Z racji swojej godności wszyscy ludzie, ponieważ są osobami, czyli istotami wyposażonymi w rozum i wolną wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność, nagleni są własną naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii. Obowiązani są też trwać przy poznanej prawdzie i całe swoje życie układać według wymagań prawdy” (*Dignitatis humanae*, n. 2). „Praktykowanie bowiem religii polega z samej jej istoty przede wszystkim na wewnętrznych aktach dobrowolnych i swobodnych, przez które człowiek bezpośrednio się ustosunkowuje do Boga; aktów tego rodzaju żadna władza czysto ludzka nie może ani nakazywać, ani zabraniać. Sama zaś społeczna natura człowieka wymaga, aby człowiek wewnętrzne akty religijne ujawniał na zewnątrz, aby łączył się z innymi ludźmi w dziedzinie religii, wyznawał swą religię na sposób społeczny” (*Dignitatis humanae*, n. 3). „Słowa te ujmują samą istotę zagadnienia. Ukazują one także, w jaki sposób samo zmaganie się pomiędzy światopoglądem religijnym a ateistycznym, które jest jednym ze «znaków czasu» naszej epoki, może zachować szlachetne i godziwe cechy ludzkie bez naruszania podstawowych praw sumienia każdego człowieka, żyjącego na ziemi” (Orędzie do XXXIV Zgromadzenia Ogólnego ONZ, n. 20). Przy tej samej okazji zostało wyrażone przekonanie, że „poszanowanie godności osoby ludzkiej domaga się, aby instytucje, które ze swej natury służą życiu religijnemu, mogły zaznaczyć swój udział w dyskusjach i ustaleniach w perspektywie praw państwowych lub konwencji międzynarodowych odnośnie właściwego sposobu korzystania z wolności religijnej. Przy pominięciu wkładu tych instytucji zachodziłoby niebezpieczeństwo narzucenia w tej delikatnej dziedzinie życia ludzkiego norm lub ograniczeń sprzecznych z prawdziwymi potrzebami religijnymi człowieka” (Orędzie do XXXIV Zgromadzenia Ogólnego ONZ, n. 20)²¹.

²¹ Tenże, List o wolności religijnej *L'Eglise catholique* (do sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach), 1 IX 1980, n. 3.

Jan Paweł II dokonał też dogłębnej analizy specyficznych elementów katolickiej koncepcji „wolności religijnej”. Z perspektywy katolickiej nauki społecznej w wyrażaniu i praktyce wolności religijnej uwzględnić należy obecność aspektów indywidualnych i wspólnotowych, prywatnych i publicznych, ściśle powiązanych między sobą w taki sposób, że korzystanie z wolności religijnej zawiera w sobie wymiary zbieżne i uzupełniające się.

Idąc za myślą Jana Pawła II, należy najpierw dookreślić wolność religijną na płaszczyźnie osobowej. Jawią się tu konkretne prawa osoby ludzkiej: wolność przyłączenia się lub nie do określonego wierzenia i do odpowiadającej mu wspólnoty wyznaniowej; wolność spełniania indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie aktów modlitewnych i kultowych oraz posiadania kościołów i miejsc kultu w takiej liczbie, w jakiej wymagają tego potrzeby wierzących; wolność rodziców w wychowaniu swych dzieci w tych przekonaniach religijnych, które inspirują ich własne życie, jak również możliwość uczęszczania dzieci na nauczanie katechetyczne i religijne, prowadzone przez wspólnotę; wolność rodzin w wyborze szkół lub innych sposobów, które zapewniają ich dzieciom to wychowanie, bez narzucanej bezpośrednio lub pośrednio konieczności podjęcia dodatkowych obowiązków, które w rzeczywistości uniemożliwiają korzystanie z tej wolności; wolność osób w korzystaniu z opieki religijnej wszędzie tam, gdzie się znajdują, szczególnie w zakładach opieki społecznej (klinikach, szpitalach), w koszarach wojskowych i miejscach pełnienia alternatywnej do wojskowej służby cywilnej, jak również w więzieniach; wolność od nacisku na płaszczyźnie osobistej, obywatelskiej lub społecznej, który zmusza do spełniania czynów sprzecznych z własną wiarą, oraz wolność od poddawania określonemu rodzajowi wychowania lub przymusu należenia do grup lub stowarzyszeń, których zasady sprzeczne są z własnymi przekonaniem religijnymi osób; wolność, która zapewni im, że nie będą – w odróżnieniu od innych obywateli – spotykali się z ograniczeniami i dyskryminacjami w różnych dziedzinach życia z powodu wiary religijnej (w tym wszystkim, co dotyczy kariery, studiów, pracy, zawodu, udziału we władzach państwowych i społecznych). Natomiast w płaszczyźnie wspólnotowej trzeba wziąć pod uwagę, że wyznania religijne skupiające wiernych określonej wiary istnieją i działają jako grupy społeczne, które organizują się według zasad doktrynalnych i w celach instytucjonalnych dla siebie właściwych²².

²² Tamże, n. 4.

Jan Paweł II określił również bardzo precyzyjnie prawo wolności religijnej Kościoła jako wspólnot wyznaniowych, które dla swego istnienia i dla realizacji własnych celów muszą korzystać z określonych wolności, wśród których trzeba zwłaszcza wymienić: wolność posiadania własnej hierarchii lub odpowiadającej jej struktury kierowniczej, wybieranej przez nie w sposób wolny, zgodnie z ich własnymi konstytucyjnymi normami; wolność przełożonych wspólnot religijnych – w Kościele katolickim w szczególności biskupów i innych przełożonych kościelnych – swobodnego wypełniania ich własnej posługi, wyświęcania kapłanów i duchownych, mianowania na stanowiska kościelne, przemawiania i łączności z tymi, którzy należą do ich wyznania religijnego; wolność posiadania własnych instytutów formacji religijnej i studiów teologicznych, na które swobodnie mogą wstępować kandydaci do kapłaństwa i do życia zakonnego; wolność otrzymywania i publikowania książek religijnych dotyczących wiary i kultu oraz swobodnego z nich korzystania; wolność głoszenia i przekazywania nauczania wiary słowem i na piśmie, nawet poza miejscami kultu, a także nauczania doktryny moralnej dotyczącej działań ludzkich oraz organizacji społecznej, co jest zgodne z zobowiązaniem zawartym w Akcie końcowym z Helsinek, aby ułatwić rozprzestrzenianie się informacji, kultury oraz wymiany wiedzy i doświadczeń w dziedzinie wychowania, co zresztą w dziedzinie religijnej odpowiada ewangelizacyjnej misji Kościoła; wolność posługiwania się w tym samym celu środkami społecznego przekazu (prasą, radiem, telewizją); wolność prowadzenia działalności wychowawczej, dobroczynnej, opiekuńczej, które pozwalają wprowadzać w czyn religijne przykazanie miłości względem braci, szczególnie wobec najbardziej potrzebujących ²³.

Jan Paweł II wskazał też na praktyczne wymiary wolności religijnej we wszystkim, co dotyczy wspólnot religijnych, które, podobnie jak Kościół katolicki, mają władzę najwyższą, posiadającą na płaszczyźnie uniwersalnej, zgodnie z wymaganiami ich wiary, odpowiedzialność za zapewnienie, poprzez magisterium i jurysdykcję, jedność wspólnoty łączącej wszystkich pasterzy i wiernych tego samego wyznania; wolność posiadania wzajemnych kontaktów porozumiewania się tej władzy i pasterzy z lokalnymi wspólnotami religijnymi; wolność rozpowszechniania aktów i tekstów magisterium (encykliki, instrukcje). Papież wskazywał też na wolność religijną na płaszczyźnie międzynarodowej: wolność wymiany informacji,

²³ Tamże.

współpracy, solidarności o charakterze religijnym, a szczególnie możliwości spotkań i zebrań o charakterze wielonarodowym czy powszechnym; również na płaszczyźnie międzynarodowej, wolność wymiany informacji i dorobku o charakterze teologicznym lub religijnym pomiędzy wspólnotami religijnymi²⁴.

Według Jana Pawła II wolność sumienia i religii, wraz z konkretnymi elementami wskazanymi powyżej, jest pierwszym i niezbywalnym prawem osoby ludzkiej, a nawet więcej, można powiedzieć, że w stopniu, w jakim dotyka ona najbardziej intymnej sfery ducha, podtrzymuje głęboko zakotwiczoną w każdej osobie rację bytu innych wolności. Oczywiście, taka wolność może być stosowana tylko w sposób odpowiedzialny, to znaczy w zgodzie z zasadami etycznymi oraz zasadami równości i sprawiedliwości, one zaś mogą być wzmocnione przez wspomniany już dialog z instytucjami, które ze swej natury służą życiu religijnemu²⁵.

W perspektywie katolickiej nauki społecznej Jan Paweł II podkreślał, że Kościół katolicki, nie będąc ograniczony do jakiegoś określonego terytorium i granic, składający się z mężczyzn i kobiet mieszkających na całym świecie, wie, na podstawie wielowiekowego doświadczenia, że zniesienie, pogwałcenie lub ograniczenie wolności religijnej spowodowało w przeszłości cierpienia i gorycz oraz przyniosło ciężkie doświadczenia moralne i materialne, a i dzisiaj miliony osób cierpią z tego powodu; przeciwnie, uznanie wolności religijnej, zagwarantowanie jej i przestrzeganie, przynosi poszczególnym ludziom pogodę ducha, a wspólnocie społecznej pokój oraz stanowi poważny czynnik umocnienia spójności moralnej danego kraju, przyczyniając się do wzrostu wspólnego dobra narodu oraz do tego, by panował klimat zaufania i współpracy między poszczególnymi narodami. Poza tym zdrowe stosowanie zasady wolności religijnej stanowić będzie również ułatwienie dla formacji obywateli, którzy w pełnym poszanowaniu porządku społecznego „byliby posłuszni prawowitej władzy i zarazem miłowali autentyczną wolność, a zatem ludzie, którzy by własnym sądem rozstrzygali problemy w świetle prawdy, działali z poczuciem odpowiedzialności i usiłowali podążać za wszystkim, co prawdziwe i sprawiedliwe, chętnie zespalając swój wysiłek z pracą innych” (*Dignitatis humanae*, n. 8). Z drugiej strony, dobrze pojęta wolność religijna służyć będzie zapewnieniu porządku i wspólnego dobra każdego

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, n. 5.

kraju i każdego społeczeństwa, bowiem ludzie są bardziej zdolni oddać się pracy dla dobra wspólnego, kiedy czują się bezpieczni w dziedzinie swoich podstawowych praw²⁶.

* * *

Prawo do wolności religijnej w katolickiej nauce społecznej jest ściśle związane ze sprawiedliwością zarówno w wymiarze ziemskim, jak i eschatologicznym. Można nawet uznać, że wolność religijna bez perspektywy wieczności nie ma dla człowieka pełnej wartości. Dlatego w podsumowaniu tej refleksji warto wrócić do słów autora z drugiego wieku: „Wypełniamy uczynki sprawiedliwości, abyśmy osiągnęli zbawienie. Błogosławieni, którzy słuchają tych nakazów! Nawet jeśli przez krótki czas znoszą zło na świecie, zbiorą nieśmiertelny owoc zmartwychwstania. Niech więc człowiek prawy nie smuci się, kiedy na tym świecie doznaje utrapienia, albowiem odłożony jest dlań czas szczęśliwości. Powstawszy z martwych wraz ze swoimi przodkami, będzie się radował przez wieczność nie zamąconą żadnym smutkiem. Nie ulegajmy zniechęceniu, gdy widzimy bezbożnych w pomyślności, sługi zaś Boże w utrapieniu. Miejmy wiarę, bracia i siostry: oto poddani jesteście próbie przez Boga żywego; w tym życiu doznajemy ucisku, aby w przyszłym dostąpić nagrody. Nikt spośród sprawiedliwych nie otrzymał natychmiastowej odpłaty, ale czekał na nią. Gdyby Bóg natychmiast wynagradzał sprawiedliwych, mielibyśmy do czynienia z rodzajem handlu, w którym nie byłoby miejsca na uwielbienie. Nasza świętość byłaby pozorna, gdyż w rzeczywistości podążalibyśmy za natychmiastową korzyścią, a nie za pobożnością. Toteż sąd Boży niepokoi i krępuje tego, kto nie jest sprawiedliwy”²⁷.

BIBLIOGRAFIA

Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, s. 537–620.

Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, s. 414–426.

²⁶ Tamże, n. 6.

²⁷ *Homilia autora z drugiego wieku*, s. 418.

- Jan Paweł II, List o wolności religijnej *L'Eglise catholique* (do sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach), 1 IX 1980.
- Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kolokwium Prawniczego, 10 III 1984.
- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków, 8 VI 1987, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/krakow4_08071997.html [24.06.2025].
- Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*, 8 XII 1987, <https://papiez.wiara.pl/doc/378715>. *Wolnosc-religijna-warunkiem-pokojowego-wspolzycia-1988* [10.09.2025].
- Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*, 8 XII 1990.
- Jan Paweł II, Katecheza *Zadanie misyjne Kościoła w jego relacjach ze światem*, 21 VI 1995.
- Jan Paweł II, Przemówienie w Parlamencie, Warszawa 11 VI 1999.
- Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 14 IX 1998, w: *Dzieła zebrane*, t. 1: *Encykliki*, red. P. Ptasznik [i in.], Kraków 2006, s. 675–778.
- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 25 XII 2005, Kraków 2006.
- Benedykt XVI, Katecheza podczas audyencji generalnej *Pan nieustrudzenie puka do drzwi człowieka*, 13 II 2013, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audyencje/ag_13022013 [12.11.2025].
- Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*, 29 VI 2013, Kraków 2013.
- Franciszek, Encyklika *Dilexit nos*, 24 X 2024, Kraków 2024.
- Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis*, 24 V 1990, Watykan 1990.
- Homilia autora z drugiego wieku* (rozdz. 18, 1–20, 5), w: *Liturgia godzin*, t. 4, s. 416–418.
- Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* I–III, cura et studio P. Caramello, Torino 1962–1963.